

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 18 października 2023 r.

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

sprawy **T. K. i T. R.**

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 sierpnia 2022 r., sygn. X Ka 479/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie

z dnia 22 marca 2022 r., sygn. III K 403/19

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

1. oddalić kasację pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego jako oczywiście bezzasadną;

2. zwolnić oskarżyciela subsydiarnego P. C. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa;

3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika z urzędu oskarżyciela subsydiarnego adw. J. P. (Kancelaria Adwokacka w W.) kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych i sześćdziesiąt groszy), w tym 23% VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji.

[SOP]

UZASADNIENIE

T. K. i T. R. zostali oskarżeni o to, że w dniu 17.09.2015 r. w Komendzie Rejonowej Policji [...] nie dopełnili obowiązków funkcjonariuszy Komendy Rejonowej Policji poprzez nieudzielenie właściwej pomocy medycznej zatrzymanemu P. C. i tym samym narażenie go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zb. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2022 roku, sygn. akt III K 403/19, Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie uniewinnił T. K. i T. R. od zarzucanego im czynu.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli oskarżyciel subsydiarny oraz jego pełnomocnik. Oskarżyciel w opisowym środku odwoławczym wyszczególnił naruszenia jakich jego zdaniem dopuścił się sąd orzekający, jego pełnomocnik zarzucił zaś:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez:
 1. dokonanie przez sąd oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w sposób wybiórczy i dowolny, z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego w szczególności:
 1. zeznań pokrzywdzonego P. C., w których pokrzywdzony twierdził, że po przewiezieniu do KRP [...] został pobity przez funkcjonariuszy policji w tzw. przejściówce, a w nocy, przebywając w PDOZ prosił o wezwanie karetki pogotowia z uwagi na silny ból brzucha, w sytuacji, gdy stan zdrowia pokrzywdzonego, który został ujawniony później, podczas badania w szpitalu potwierdził zgłaszane przez pokrzywdzonego dolegliwości bólowe brzucha, a istnienie takich dolegliwości przy pęknięciu śledziony potwierdzili w swojej opinii biegli;
 2. zapisów książki przebiegu służby z PDOZ dokonywanych przez oskarżonych, zeznań świadków Z. K., J. J., A. P., M. A., K. P. i uznanie, że są one wiarygodne, w sytuacji, gdy ww. osoby były zainteresowane nieujawnieniem jakichkolwiek nieprawidłowości w trakcie pobytu P. C. w PODZ i jego transportu do Aresztu Śledczego, a jednocześnie stan zdrowia pokrzywdzonego – pęknięcie śledziony, który został ujawniony później, potwierdzał zgłaszane przez niego dolegliwości;

3. pominięcie części zeznań pokrzywdzonego, w których wskazał, że to właśnie funkcjonariusz D. L., zeznający w charakterze świadka w niniejszej sprawie, kopnął go w brzuch w tzw. przejściówce KRP [...], co prawdopodobnie było przyczyną pęknięcia śledziony pokrzywdzonego;
4. pominięcie części zeznań świadka J. B. – lekarza z AŚ W. [...] odnośnie od złego stanu zdrowia pokrzywdzonego po jego przewiezieniu do AŚ W. bólu brzucha, widocznego jego cierpienia, skulonej sylwetki, co świadczyło o tym, że już na pierwszy rzut oka, widoczny dla osób trzecich, stan zdrowia pokrzywdzonego musiał budzić istotny niepokój;
5. pominięcie dowodu z pisemnej opinii biegłych M. B. i W. M., w której biegli stwierdzili, że nawet jeżeliby funkcjonariusze policji nie byli w stanie jednoznacznie stwierdzić u zatrzymanego stanu nagłego zagrożenia zdrowotnego, to w celu wyjaśnienia tej kwestii, nie mając wiedzy medycznej, nie powinni podawać mu na własną rękę żadnych leków przeciwbólowych, a powinni podjąć działania zmierzające do powiadomienia dyspozytora medycznego o stanie zdrowia osoby zatrzymanej, co w praktyce sprowadzałoby się do wezwania karetki pogotowia, a nieudzielenie pomocy pokrzywdzonemu naraziło go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co miało istotne znaczenie dla oceny zachowania oskarżonych i uznania ich winy w zakresie zarzuconego im czynu oraz, że objawy pęknięcia śledziony to przede wszystkim silny ból brzucha, początkowo w okolicach podżebrza lewego, który się szybko uogólnia, dalej jest osłabienie, omdlenie, utrata przytomności, a ból związany z obecnością krwi należy opisywać jako potencjalną silną dolegliwość, przy czym utrata 1,5 litra krwi przez pokrzywdzonego musi być uznana za krwotok, tym, bardziej przy jego wadze 64 kg, zaś dolegliwości bólowe w obecności krwi w jamie otrzewnej należy kwalifikować jako silną dolegliwość bólową, co potwierdza wiarygodność zeznań pokrzywdzonego w zakresie jego dolegliwości;
6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na treść orzeczenia, polegający na uznaniu przez sąd, iż

oskarżyciel posiłkowy P. C. nie zgłaszał dolegliwości bólowych podczas pobytu z 16 na 17 września 2015 r. (a nie jak sąd błędnie wskazuje 19 września), w godzinach 20:00 – 8:00, w PDOZ KRP [...], w sytuacji, gdy przeczą temu jego zeznania, które potwierdziły się w ustalonym w dniu 17.09.2015 r. jego złym stanie zdrowia, stanowiącym zagrożenie dla jego życia i zdrowia, tj. pęknięcie śledziony i masywny krwotok do jamy otrzewnowej, w konsekwencji czego konieczny był natychmiastowy zabieg operacyjny ratujący życie.

Wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2022 roku, sygn. akt X Ka 479/22, Sąd Okręgowy w Warszawie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego, zarzucając rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 7, 410, 433 § 2, 457 § 3 oraz 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., polegające na zaniechaniu dokonania prawidłowej kontroli odwoławczej wyroku sądu I instancji i wydaniu orzeczenia utrzymującego w mocy wyrok sądu I instancji, zapadłego w następstwie wadliwej, mającej charakter dowolny i wybiórczy oraz nieuwzględniającej zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny w kontekście zgromadzonego materiału dowodowego, zeznań P. C. w części dotyczącej dolegliwości zdrowotnych realnie zagrażających zdrowiu i życiu jakie u niego wystąpiły w nocy z 16 na 17 września 2015 roku do momentu udzielenia mu pomocy medycznej, prowadzącej do wyrażenia błędnego poglądu, iż brak jest dostatecznych podstaw do przyjęcia, że oskarżeni powinni ponieść odpowiedzialność karną w zakresie zarzucanych im czynów, co w konsekwencji skutkowało uniewinnieniem oskarżonych, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań P. C. oraz ostrożna ocena zeznań funkcjonariuszy policji oraz oskarżonych (mogli być zainteresowani nieujawnieniem nieprawidłowości w działaniu), uwzględniająca opinie sądowno-lekarskie (opinia biegłego z dnia 2.11.2016 r. zupełnie pominięta w postępowaniu), winna prowadzić sąd, a właściwie sądy obu instancji, do wniosku, że oskarżeni zaniechawszy wezwania karetki pogotowia ratunkowego, a natomiast podając na własną rękę, bez umocowania do tego, bez kwalifikacji medycznych środki przeciwbólowe bez konsultacji lekarskiej wyczerpali znamiona zarzucanych im czynów, co w konsekwencji powinno doprowadzić sąd

okręgowy do wniosku o zaistnieniu podstaw do uwzględnienia apelacji pełnomocnika, przy czym wyrok sądu okręgowego w pisemnej części motywacyjnej nie czyni zadość wymogom ustawowym, gdyż nie uzasadnia w sposób należyty zajętego stanowiska.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Podnoszony przez skarżącego zarzut odnoszący się do rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., 410 k.p.k., 433 § 2 k.p.k., 457 § 3 k.p.k. oraz 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. wymogom postępowania kasacyjnego nie sprostął. Lektura zarówno zarzutu, jak i towarzyszącej mu argumentacji nakazuje jednoznacznie uznać, iż w sposób oczywisty skierowany on został do orzeczenia sądu I instancji, co w postępowaniu kasacyjnym jest nieuprawnione. Wprawdzie skarżący wskazywał, że sąd odwoławczy nie wywiązał się z funkcji kontrolnej, lecz poza wyrażanym brakiem akceptacji dla wyników postępowania odwoławczego nie dowiódł, na czym owo uchybienie sądu *ad quem* konkretnie miałyby polegać. Dostrzec bowiem trzeba, że skarżący – poza deklaratoryjnym stwierdzeniem w treści zarzutu, że sąd odwoławczy zaniechał dokonania prawidłowej kontroli odwoławczej wyroku sądu I instancji i niezasadnie wydał orzeczenie utrzymujące go w mocy – nie wykazał żadnych uchybień skierowanych względem kontroli instancyjnej, zaś poprzestał na powtórzeniu zarzutów odnośnie do oceny dowodów kierowanych względem sądu I instancji. Zasadność powyższej konkluzji potęguje treść uzasadnienia kasacji, gdzie skarżący szczegółowo odwołując się do naruszeń art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. oraz 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., których w oczywisty sposób sąd odwoławczy nie stosował, jednocześnie milczy w zakresie adresowanych do sądu

odwoławczego rzekomych naruszeń art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. Niewątpliwie bowiem przedstawiona w nadzwyczajnym środku zaskarżenia argumentacja sprowadza się do kontestowania oceny dowodów, która pozostawała wszak w gestii sądu *a quo*. Materia ta, zgodnie z art. 519 k.p.k., nie podlega kontroli kasacyjnej, gdyż była już przedmiotem kontroli odwoławczej, która wbrew sformułowanemu zarzutowi dokonana została w sposób rzetelny i wnikliwy. Omawiany zarzut posiada charakter wprost apelacyjny i w takiej formie mógł zostać skierowany jedynie przeciwko orzeczeniu sądu I instancji w zwykłym środku odwoławczym. Prezentowane w tym zakresie zapatrywania skarżącego są niczym innym jak wyrazem li tylko jego subiektywnej oceny i interpretacji zgromadzonych dowodów. Artykułowana w kasacji treść mogłaby być ewentualnie przedmiotem zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. przez sąd *meriti*, którego dopuszczalność w postępowaniu kasacyjnym ograniczona jest jednak tylko i wyłącznie do sytuacji, gdy sąd odwoławczy czyni własne ustalenia faktyczne, a tak w niniejszej sprawie nie było. Tym samym, wobec faktu, iż z opisanych wyżej przyczyn powyższy zarzut wymogom postępowania kasacyjnego nie sprostął, uznać go należało za oczywiście bezzasadny.

Mimo oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej Sąd Najwyższy uwzględnił wniosek pełnomocnika i zwolnił oskarżyciela subsydiarnego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa. Jednocześnie na podstawie art. 626 § 2 k.p.k., art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U.2022.1184 t.j.) i § 2 pkt 1, § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2019.18 t.j.) oraz § 11 ust. 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2023.1964 z późn. zm.) przyznano pełnomocnikowi z urzędu wynagrodzenie za sporządzenie i wniesienie kasacji. Rozstrzygając w przedmiocie zasadności tego wniosku, Sąd Najwyższy orzekł w oparciu o przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Określając jednak wysokość wynagrodzenia

w sprawie, w której w pierwszej instancji orzekał Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie, Sąd Najwyższy uwzględnił wnioski wynikające z aktualnego orzecznictwa podjętego w tym przedmiocie przez Trybunał Konstytucyjny (*vide* w szczególności wyrok TK z dnia 23 kwietnia 2020 r., SK 66/19, OTK-A 2020, nr 13; wyrok TK z dnia 20 grudnia 2022 r., SK 78/21, OTK-A 2023, nr 20) i kierował się treścią przywołanych w komparycji przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

(M.R.)

[ał]